# Czarownica

Słowa: **Anna Filipowska**, **Marek Sochacki** | Muzyka: **Marek Sochacki**

Pożądliwi widowiska, krwi bezbożnej dziewki
Eksplodują wściekle jadem czarnej nienawiści
Wieńcem z jeżyn i tarniny umaili skronie
Patrzcie ludzie jak na stosie czarownica płonie
Śmiech na gębach zczerwieniałych, a gdzie niegdzie trwoga
Zapalimy święty ogień, pochwalimy boga
Niech oczyści się od grzechu w płomieniach jej dusza
Dym ofiarny idzie w górę spazmem krzyku bucha

A mówiła, że z powietrza snu uprzędzie nitki
Zakochanych leczyć będzie, kubek mleka da włóczędze
A lubczyku wszystkim
Zaś dwu chłopców omamiła zielem, czarną sztuką
Że jej ciała zapragnęli, że nożami się pocięli
I już nic nie mówią

Ona miała rude włosy, splotły się z płomieniem
I sięgały aż do ziemi, splątaniem i lśnieniem
I nie jeden ,co patrzyli, cichł w pół śmiechu, niemiał
Od ognistej jej urody w świecę się zamieniał
Stos już dawno się dopalił, wyżarzyły węgle
A nazajutrz już na przyzbie nucił ktoś piosenkę
I śpiewają ją do dzisiaj po wsiach ludzie prości
Jak spłonęła czarownica z ognistej miłości

A mówiła, że z powietrza snu uprzędzie nitki
Zakochanych leczyć będzie, kubek mleka da włóczędze
A lubczyku wszystkim
A kto patrzył jak goreje w ogniu jej uroda
Ten pomyślał, że kochania, nie powstrzyma żadna rana
Płomienie ni woda

**e D C D e**
Pożądliwi widowiska, krwi bezbożnej dziewki
**e D C D e**
Eksplodują wściekle jadem czarnej nienawiści
**G D C H7**
Wieńcem z jeżyn i tarniny umaili skronie
**e D C D e**
Patrzcie ludzie jak na stosie czarownica płonie
**e D C D e**
Śmiech na gębach zczerwieniałych, a gdzie niegdzie trwoga
**e D C D e**
Zapalimy święty ogień, pochwalimy boga
**G D C H7**
Niech oczyści się od grzechu w płomieniach jej dusza
**e D C D e**
Dym ofiarny idzie w górę spazmem krzyku bucha

ref
**a e**
A mówiła, że z powietrza snu uprzędzie nitki
**G D e D**
Zakochanych leczyć będzie, kubek mleka da włóczędze
**C H7 e**
A lubczyku wszystkim
**a e**
Zaś dwu chłopców omamiła zielem, czarną sztuką
**G D e D**
Że jej ciała zapragnęli, że nożami się pocięli
**C H7 e**
I już nic nie mówią